

**Posudek oponenta disertační práce Mgr. Magdaleny Kroupové**  
***Internacionalizácia v západoslovanských jazykoch. Konfrontačný pohľad na***  
***internacionalizácii lexiky češtiny, polštiny a slovenčiny***  
**předkládané v roce 2018 na Katedře středoevropských studií**

**I. Stručná charakteristika práce**

Praca jest porównawczą – przede wszystkim synchroniczną, ale z elementami diachronii – analizą internacjonalizmów leksykalnych w języku czeskim, polskim i słowackim: ich miejsca w porównywanych językach i technik adaptacji. Obejmuje zagadnienia ortograficzne i gramatyczne (z płaszczyzny dźwiękowej i morfologicznej języka), a także semantyczne. Oparta jest na analizie ilościowej i jakościowej materiału zestawionego za pomocą źródeł korpusowych i słownikowych.

**II. Stručné celkové zhodnocení práce**

Praca ma przejrzystą, logiczną kompozycję, zawiera jasne – o tyle, o ile sam materiał pozwalał – określenie celów i kluczowych pojęć, jest oparta na obszernym materiale, pozwalającym czynić liczne obserwacje i wyciągać wiarygodne wnioski. Ponadto przynosi wnikliwe analizy procesów internacjonalizacji słownictwa w trzech porównywanych językach, a także analizy poszczególnych internacjonalizmów i całych ich grup na różnych poziomach struktury gramatycznej i semantycznej języka. Do analizy jakościowej nie mam zastrzeżeń, analiza ilościowa natomiast wypadła poniżej oczekiwań: w wielu miejscach Autorka notuje taką lub inną tendencję, ale nie wyraża jej liczbowo i nie wyjaśnia dlaczego, poprzestając na wymienieniu przykładów zgodnych z nią i niezgodnych, mniej licznych. Prawdopodobnie materiał, choć obfity, nie pozwalał na uogólnienia statystyczne. Szkoda, że nawet tam, gdzie Autorka podaje dane liczbowe, rzadko nadaje im poglądową postać tabelaryczną (w pracy – jeśli pominąć końcowe zestawienie internacjonalizmów – są tylko dwie tabele).

**III. Podrobné zhodnocení práce a jejích jednotlivých aspektů**

*1. Struktura argumentace.*

Struktura pracy jest przejrzysta, Autorka nie gubi z oczu założonego celu, najważniejsze informacje podaje dla wygody czytelników w kilku miejscach, a w przypisach często uprzedza wątpliwości, jakie czytelnik mógłby mieć. Argumentacja na ogół jest przekonująca, rzadko nasuwają się wątpliwości co do przesłanek uzasadnianych tez lub do trafności analiz. Podam jednak kilka przykładów, które mogą budzić zastrzeżenia:

a. Na s. 37 Autorka podaje datę publikacji *Słownika frekwencyjnego polszczyzny współczesnej* (1990), ale nie informuje (i nie wiem, czy jest tego świadoma), że słownik ów powstał na podstawie materiałów zebranych dwie dekady wcześniej, nie może więc być przekonującym argumentem na rzecz tezy o rosnącym udziale internacjonalizmów w słownikach badanych języków.

b. Podział na kalki wielowyrazowe, np. *opera mydlana*, i frazeologiczne, np. *kości zostały rzucone* (zob. s. 42, podobnie s. 30), jest niejasny. Przy szerokim rozumieniu frazeologii obie kategorie zresztą się zlewają.

c. Przykład „CS tramvaj, PL tramvaj × SK električka” na s. 98 nie powinien ilustrować piątego typu ekwiwalencji leksykalnej, lecz typ siódmy (gdzie zresztą został powtórzony). Typ 6 zaś pokrywa się w istocie z typem 3, w obu bowiem internacjonalizmowi w jednym języku odpowiada para złożona z internacjonalizmu i rodzimego synonimu w drugim języku, a różnica dotyczy tylko kolejności języków, por. „PL komputer × CS komputer – počítač, SK komputer – počítač” (typ 3) i „PL natura – przyroda × CS příroda, SK príroda” (typ 6).

d. W słowach *blondyna* i *blondynka* w języku polskim nie ma syfiku *-dyn-*, wbrew temu, co napisano na s. 52.

e. W polszczyźnie istnieje nie tylko *podwójne kliknięcie*, ale też *dwuklik* (o podobnej frekwencji), różnica w adaptacji angielskiego *double click* między językiem polskim a czeskim i słowackim jest więc mniejsza, niżby wynikało z uwag na s. 25 i 103.

f. Czeskiemu i słowackiemu *muzikant* rzeczywiście odpowiada w polszczyźnie *muzyk*, ale ma też polszczyzna słowo *muzykant*, oznaczającego osobę grającą na instrumencie, nie mającą jednak wykształcenia muzycznego, sytuacja jest więc bardziej skomplikowana, niż ją Autorka przedstawia na s. 77 i 102.

## 2. Formální úroveň práce

Praca jest na ogół zredagowana poprawnie, stałe elementy – takie jak przypisy, bibliografia, skróty – nie budzą zastrzeżeń, podział na rozdziały, podrozdziały, punkty i podpunkty jest przejrzysty. Nieprofesjonalnie zostały jednak sporządzone tabele: powinny być ponumerowane, podpisane i wymienione w spisie tabel na końcu pracy z odesłaniami do stron; ponadto liczby w kolumnach tabel należało wyrównać do prawej strony (inaczej niż na s. 38) i ustawić mniej więcej pośrodku kolumny (inaczej niż na s. 37). Można natrafić w pracy na błędy literowe, np. zamiast *user-friendly* (s. 25) powinno być *user-friendly*, zamiast *kalafiol* (s. 44) powinno być *kalafior*, zamiast *girata* powinno być *gitara* (s. 55, dwa razy), zamiast *miejscowość* (s. 78) powinno być *miejsceowość*, zamiast *interligentní* (s. 87) powinno być *inteligentní*, zamiast *Laskoskowski* (s. 90, 91, 118) powinno być *Laskowski* (w sumie cztery razy), a zamiast *Wróble – Wróbel* (też cztery razy). Dywiz poprzedzający końcową część wyrazu nie powinien zamykać wiersza (np. *PL - / až* na s. 96).

## 3. Práce s prameny či s materiálem

Podstawą analiz jest zbiór 3660 trójek leksykalnych, zestawionych z wyrazu czeskiego, polskiego i słowackiego, np. *absence, absencja, absencia*, rzadziej z odpowiadających sobie wyrażen wielocłonowych, np. *americky fotbal, futbol amerykański, americky fotbal*. Materiał ten Autorka zgromadziła na podstawie list frekwencyjnych korpusów Aranea i uzupełniła za pomocą słowników oraz publikacji monograficznych. Obejmuje on różne rodzaje internacjonalizmów leksykalnych, o różnym stopniu odpowiedniości formalnej i semantycznej, powstałe nie tylko na drodze zapożyczeń właściwych, lecz i kalkowania (czyli zarówno importacji, jak i substytucji – w terminologii Einara Haugena).

Ten bogaty i zróżnicowany materiał, którego rdzeniem są listy frekwencyjne korpusów porównywalnych co do wielkości, zawartości i metodologii, jest niewątpliwie silną stroną pracy i wydaje się, że mógłby być w większym stopniu wykorzystany do analiz ilościowych. Tymczasem Autorka wielokrotnie sygnalizuje przewagę jakiegoś zjawiska w analizowanych danych, ale nie wyraża jej liczbowo bądź nie dostarcza danych porównawczych. Na przykład na s. 81 notuje zdecydowaną przewagę czasowników zakończonych na *-ovat* (w czeskim), *-ować* (w polskim), i *-ovať* (w słowackim)

w analizowanym materiale (wyraża się ona liczbą 172 na 178), ale nie podaje porównawczych statystyk dla ogółu czasowników w badanych językach (np. w polszczyźnie czasowniki na *-ować* stanowią od kilkunastu do dwudziestu kilku procent haseł czasownikowych w słowniku, przy czym ich udział rośnie wraz ze zwiększaniem się ogólnej liczby haseł). Najczęściej wynikiem przeprowadzonych obserwacji są listy przykładów zgodnych z zaobserwowaną tendencją i – krótsze od nich – listy wyjątków (por. „su však pritomne aj opačne prípady” na s. 38 i podobnie na s. 59, 62, 79, 81, 86, 88, 92, 97, 102, 104, 110), natomiast dane statystyczne pojawiają się stosunkowo rzadko. Nie czynię jednak z tego poważnego zarzutu: zakładam, że nawet obfity materiał nie pozwolił na wiarygodne oceny ilościowe wszystkich zjawisk, jakie w pracy objęto opisem.

#### 4. *Vlastní přínos*

Praca ma obszerną bibliografię (16 stron), przywoływaną w celu udokumentowania poszczególnych analiz i świadcząca o dobrym rozeznaniu Autorki w podjętej tematyce. Nie jest jednak kompilacją cytowanych prac, gdyż Autorka samodzielnie zestawiała dane do analizy na podstawie źródeł korpusowych i słownikowych oraz samodzielnie wyciągnęła wnioski. Praca jest ponadto pierwszą o tym zakresie porównawczą analizą internacjonalizmów leksykalnych w trzech wymienionych w tytule językach. W sumie koncepcja pracy i materiał są własnym wkładem Autorki, natomiast metodologia należy do językoznawstwa strukturalistycznego (w mniejszym stopniu korpusowego) i została przez nią wykorzystana poprawnie.

Szczegółowe wyniki są interesujące, nawet jeśli potwierdzają obserwacje poczynione wcześniej na innym materiale, także innojęzycznym. Nie dziwi wyraźna przewaga rzeczowników wśród badanych internacjonalizmów (63%), znacznie mniejszy udział przymiotników (20%) i bardzo mały udział czasowników i przysłówków (odpowiednio, 7% i 3%), zob. s. 36 i 109. Niespodzianką jest natomiast przewaga internacjonalizmów o genezie w języku angielskim (17%) nad internacjonalizmami pochodzenia francuskiego (13%). Autorka notuje, że we wcześniejszym badaniu z 1992 r., przeprowadzonym na materiale języka polskiego, raportowano znacznie mniejszy udział anglicyzmów (tylko 7%), i tłumaczy różnicę narastającą tendencją do zapożyczeń z języka angielskiego. Wyniki obu badań są jednak tak rozbieżne, że zagadnienie zasługuje na odrębną analizę, wykraczającą poza zakres i cele recenzowanej pracy.

#### IV. *Dotazy k obhajobě*

1. W jaki sposób na różnice w przyswajaniu internacjonalizmów leksykalnych w języku czeskim, polskim i słowackim wpłynęła odmienna historia tych języków, np. silniejsze kontakty języka czeskiego z językiem niemieckim, a polskiego z francuskim?
2. Czy w badanym materiale potwierdza się teza Borisa Unbegauna o tym, że jedne języki słowiańskie, np. polski, mają większą skłonność do tzw. zapożyczeń właściwych (inaczej: formalno-semantycznych), a inne, np. czeski, do kalk?
3. W jaki sposób można by uzupełnić pracę o zagadnienia pragmatyki językowej, np. o internacjonalizację w zakresie językowych zachowań grzecznościowych? Jak zestawić materiał i jak go badać?

#### V. *Závěr*

Przedstawiona mi praca spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, dlatego wnioskuję o dopuszczenie jej do obrony.

Předložená disertační práce splňuje požadavky kladené na disertační práci, a proto ji doporučuji k obhajobě a v předběžně ji klasifikuji jako PROSPĚLA.

Warszawa, 1.08.2018

Mirosław Bańko, prof. dr hab.